



Ku Kościołowi synodalnemu
komunia | uczestnictwo | misja

SYNTEZA SYNODALNA

ARCHIDIECEZJA CZĘSTOCHOWSKA

I. Przebieg procesu synodalnego w archidiecezji częstochowskiej.

Proces prac synodalnych w archidiecezji częstochowskiej rozpoczął się od liturgicznej inauguracji Synodu w archikatedrze częstochowskiej. Uroczystości przewodniczył abp Wacław Depo, metropolita częstochowski. W tym dniu został powołany Zespół ds. Synodu w Archidiecezji Częstochowskiej. Zadaniem zespołu było koordynowanie prac w archidiecezji. W jego skład weszło 10 osób – 5 osób duchownych i 5 osób świeckich, w tym: biskup pomocniczy archidiecezji, dyrektor wydziału duszpasterskiego, duszpasterz młodzieży, proboszcz, siostra zakonna, świeccy przedstawiciele ruchów, wspólnot, dzieł Caritas, mediów diecezjalnych oraz przedstawiciel młodzieży. Zespół odbył kilkanaście spotkań roboczych.

Proces spotkań synodalnych objął duchowieństwo diecezjalne, osoby życia konsekrowanego i wiernych świeckich. W każdym z 36 dekanatów odbyły się synodalne spotkania dla kapłanów, przełożone żeńskich domów zakonnych przeprowadziły spotkania i warsztaty synodalne. Na poziomie diecezji odbyły się trzy ogólnodiecezjalne spotkania synodalne świeckich animatorów synodalnych. Spotkania synodalne odbywały się w parafiach, wspólnotach, ruchach i instytucjach kościelnych m.in. w Wyższym Seminarium Duchownym i Wyższym Instytucie Teologicznym. Proces synodalny był relacjonowany i popularyzowany w mediach: Tygodniku Katolickim „Niedziela”, Radiu „Fiat” i „Jasna Góra”. Do wszystkich parafii i wspólnot trafiła ankieta przygotowana przez członków zespołu koordynującego, a rozprowadzona dzięki tygodnikowi „Niedziela”. Na ankietę odpowiedziało ponad półtora tysiąca osób. Zostało też zorganizowane jedno spotkanie otwarte w kawiarni „Niebo w mieście”, na które zaproszono osoby nie związane z parafiami czy ruchami katolickimi.

A. Trudności napotkane w czasie prac synodalnych

Od samego początku procesu synodalnego w archidiecezji można było zauważyć u pewnej grupy osób nieufność wobec tego procesu. U jednych wynikała ona z negatywnych nastawień, związanych z informacjami o zagrożeniach drogi synodalnej odbywającej się w Niemczech. Zaczęto niekiedy utożsamiać proces synodalny w Kościele z chęcią kopiowania działań niemieckich. U innych był to lęk przed rozbudzeniem postaw życzeniowych i roszczeniowych wiernych wobec Kościoła, bez konstruktywnych rozwiązań, bez ducha modlitwy i zaangażowania w życie Kościoła. Część obaw dotyczyła też ewentualnych postulatów dotyczących zmian w doktrynie czy dyscyplinie Kościoła. Pojawiły się też głosy, że synod i tak nic nie zmieni, że stanie się jedynie przemijającą i bezowocną akcją o charakterze bardziej socjologicznym niż duchowym i eklezjalnym.

B. Doświadczenia pozytywne

W trakcie prac synodalnych w archidiecezji częstochowskiej objawiło się wiele pozytywnych doświadczeń. Do najważniejszych z nich można zaliczyć:

- Okazja do wspólnej modlitwy w intencjach Kościoła i duchowe odczucie komunii w Kościele,
- Obudzenie wspólnej troski o Kościół i podjęcie wspólnego zamysłu i szczerzej rozmowy o duchowości, duszpasterstwie, administracji i finansach,
- Duże zaangażowanie osób świeckich z parafii i wspólnot, czego znakiem była ich obecność i aktywność na spotkaniach ogólnodiecezjalnych. Uczestniczyły w nich nawet osoby z parafii o małej aktywności duszpasterskiej i spoza zorganizowanych wspólnot,
- Spotkania w małych grupach przy parafiach i kapłańskie spotkania synodalne w dekanatach, które były odkryciem potrzeby tego typu spotkań w normalnym toku działań Kościoła,
- Rozpoznanie aktualnej sytuacji duszpasterstwa w archidiecezji i w poszczególnych wspólnotach, szczerze zderzenie się z problemami i sukcesami.
- Wymiana doświadczeń i punktów patrzenia na rzeczywistości kościelne przez duchownych i świeckich
- Dotarcie z ankietami synodalnymi do parafii i wspólnot, przekaz medialny o synodzie, co sprawiło, że w głosach ankietowych wzięła udział szeroka reprezentacja osób zarówno ze względu na wiek, wykształcenie, zawód i zaangażowanie w Kościele,
- Bardzo częsty postulat i nawoływanie do wierności i zachowaniu doktryny kościelnej, a prawie zupełny brak ze strony uczestników procesu synodalnego chęci zmiany nauczania doktrynalnego i moralnego Kościoła.

C. Słabości w procesie synodalnym w archidiecezji

W czasie prowadzenia prac synodalnych w archidiecezji nie udało się też zrealizować wielu zamierzeń postawionych na początku. Oto kilka z nich:

- W pracach synodalnych wzięła udział tylko część parafii w archidiecezji, wiele parafii nie włączyło się w te prace, nie zorganizowało spotkań i nie przesłało syntezy synodalnej. Szacuje się, że w mniejszym lub większym zakresie włączyło się w synod około 30 % parafii,
- Spotkania i rozmowy synodalne w zbyt małym zakresie dotarły do środowisk młodzieży, szczególnie na katechezie szkolnej.
- W bardzo ograniczonym stopniu w trakcie prac synodalnych dotarliśmy do świata ludzi ubogich i potrzebujących. W trakcie prac synodalnych słuchaliśmy jedynie relacji o działaniach „Caritas Archidiecezji Częstochowskiej” i o pomocy uchodźcom wojennych z terenów Ukrainy
- Mimo stworzonych okazji spotkania i możliwości wypowiedzenia się poprzez ankiety i media społecznościowe w pracach synodalnych bardzo symbolicznie i wręcz indywidualnie głos zabrały osoby spoza Kościoła i nie zaangażowane w żadne wspólnoty kościelne. Na półtora tysiąca wypełnionych ankiet, tylko kilkanaście osób przyznało, że są „raczej niewierzące”.

II. Najważniejsze wnioski zebrane podczas etapu diecezjalnego synodu

Z obfitego materiału zebranego podczas spotkań synodalnych na różnych poziomach życia Kościoła w archidiecezji częstochowskiej oraz z odpowiedzi na rozesłane ankiety i z uwag nadesłanych na strony i profile społecznościowe wyodrębniono trzy grupy głosów i wniosków, które powtarzały się najczęściej. Są to: **potrzeba sacrum; problem relacji międzyosobowych i międzywspólnotowych oraz budowanie czytelnej wizji funkcjonowania Kościoła w obszarze duszpasterskim i instytucjonalnym**. Te trzy grupy wniosków zostaną omówione poniżej. Należy dodać, że w zebranych materiałach synodalnych było wiele głosów odnoszących się do konkretnych parafii, wspólnot, świątyń czy osób. Były to problemy szczegółowe, których przedyskutowanie i rozwiązanie dotyczy wymienionych rzeczywistości. Nie zostały one wymienione w poniższej syntezie, gdyż dotyczą pojedynczych przypadków i indywidualnych problemów i nie mają natury ogólnej.

A. Potrzeba sacrum

Najważniejszym pragnieniem, które powtarzano podczas wszystkich spotkań synodalnych i które znalazło się w zebranych opiniach, dotyczyło sfery sacrum w Kościele. Z jednej strony były to głosy osób, które takiej rzeczywistości doświadczają w Kościele, zwłaszcza w ruchach i we wspólnotach, a także w niektórych parafiach. Z drugiej – wiele było osób, które poszukują sacrum i duchowości, a ich nie znajdują. Dotyczy to przede wszystkim wspólnot parafialnych, które w opinii uczestników synodu bardziej akcentują wymiar instytucjonalny i materialny, a mniej duchowy. Poruszane zagadnienia w tej sferze dotyczą następujących kwestii:

1. Głoszenie słowa Bożego i jakość homilii

Wierni bardzo cenią te świątynie i kaplice, gdzie jest codzienna, krótka homilia, w której wyjaśnia się czytany wcześniej fragment Pisma Świętego. W wielu parafiach zauważono problem niskiego poziomu głoszonych homilii. Brakuje w nich nie tylko głębokiego wyjaśnienia czytanego Słowa Bożego oraz prawd wiary, ale też często jakiegokolwiek odniesienia do Biblii. W wielu parafiach podnoszono też problem nieumiejętnego głoszenia katolickiej nauki społecznej, przez co wiele osób odbiera to jako głoszenie kazań politycznych, niekiedy wręcz z personalnymi odniesieniami. Część wiernych jest ponadto zniechęcona głoszeniem homilii wyłącznie w tonie moralizatorskim; takich, w których brakuje Dobrej Nowiny i kerygmatu. Niektórzy zaznaczyli, że czytane w kościele listy biskupów są redagowane nie zawsze w sposób zrozumiały dla przeciętnego odbiorcy.

2. Biblijna animacja duszpasterstwa

W archidiecezji zauważono coraz częstsze powstawanie w parafiach kręgów biblijnych. Jak wynika z zebranych głosów synodalnych, wierni oczekują większej obecności Słowa Bożego nie tylko w homiliach, ale również w całej posłudze

duszpasterskiej. Pragną jeszcze lepiej poznawać Biblię i uczyć się rozeznawania rzeczywistości w kluczu biblijnym.

3. Adoracja Najświętszego Sakramentu i szacunek wobec Eucharystii

Wielokrotnie akcentowano w głosach synodalnych pragnienie częstej adoracji Najświętszego Sakramentu. Dziękowano za dużą liczbę kaplic całodziennej adoracji Najświętszego Sakramentu w archidiecezji. Wobec praktyki adoracji różne są punkty widzenia świeckich i duchownych. Kapłani podkreślają, że podczas codziennej adoracji brakuje wiernych, że podczas całodobowego wystawienia Najświętszego Sakramentu przy Panu Jezusie trwają tylko najgorliwsi wierni. Świeccy z kolei wyrażają pragnienie, aby kapłani modlili się z nimi podczas adoracji i uczyli ich tego rodzaju modlitwy. Pojawiły się przykłady parafii, w których, według świeckich, kapłani nie chcą się zgodzić na przedłużenie adoracji.

4. Troska o liturgię

Bardzo wiele głosów synodalnych dotyczyło jakości sprawowanej w kościołach archidiecezji liturgii. Wierni bardzo sobie cenią te parafie i wspólnoty, w których liturgia celebrowana jest z namaszczeniem i szacunkiem. Przeszkadzają im pośpiech widoczny w liturgii, manipulowanie przebiegiem nabożeństw i wprowadzanie w nim dowolnych zmian, łamanie przepisów liturgicznych – często ze strony celebransów. Wielokrotnie podkreślono potrzebę troski o piękno liturgii, zwłaszcza gdy chodzi o śpiew lub posługę ministrantów. Zauważono brak organistów w parafiach i ich słabe przygotowanie muzyczne i liturgiczne. Cieszą obecność Liturgicznej Służby Ołtarza w wielu parafiach i coraz lepsza formacja ministrantów. Niestety, wymieniono jeszcze sporo parafii, w których albo brakuje ministrantów, albo nie ma formacji kandydatów do służby liturgicznej. Pojawiły się głosy o wkradającym się niekiedy kiczu w wystroju przestrzeni sakralnej; padł postulat odgórnej troski o architekturę i wystrój wnętrz sakralnych. W spotkaniach synodalnych brali udział także przedstawiciele środowisk tradycjonalistycznych, którzy zwrócili uwagę na takie kwestie jak sposób udzielania Komunii świętej czy miejsce tabernakulum w prezbiterium.

5. Pogłębiona i systematyczna formacja w ruchach i we wspólnotach

W wielu parafiach brakuje jakiegokolwiek wspólnotowej propozycji głębszej formacji chrześcijańskiej. Kurczy się liczba wspólnot działających w parafiach, stąd wielu wiernych w poszukiwaniu wspólnego doświadczenia wiary wędruje poza swoją wspólnotę; szukają środowiska wzrostu i doświadczenia duchowego. Najczęściej wymieniane wspólnoty w parafiach to Żywy Różaniec i Liturgiczna Służba Ołtarza.

6. Katecheza parafialna

Podczas spotkań, a także w głosach synodalnych pojawiły się postulaty dotyczące katechezy parafialnej dla ogółu wiernych. Zauważono duży wysiłek wkładany w formację, która przygotowuje do przyjęcia sakramentów świętych, ale formacja ta często jest zbyt formalna i zewnętrzna. W formacji dzieci i młodzieży zauważono przeniesienie na grunt

katechezy parafialnej metod dydaktyki szkolnej, co nie daje młodym doświadczenia wspólnoty. Uczestnicy dyskusji synodalnej wypowiedzieli postulat potrzeby katechezy parafialnej, ale nie określili, jak miałyby ona wyglądać. Kapłani skarżyli się natomiast, że ich zaproszenia do różnych form katechezy przy parafii spotkały się z małym odzewem wiernych.

7. Duchowość kapłanów posługujących w parafiach i we wspólnotach

Bardzo wielu uczestników procesu synodalnego w archidiecezji podjęło temat duchowości kapłanów. Oczekują oni od swoich księży widocznej postawy uduchowienia, życia nie według standardów świeckich. Cieszą się wieloma duchowymi rozmodlonymi i próbującymi żyć według reguł Ewangelii. Pojawiło się też sporo uwag o zbyt świeckim i wystawnym życiu kapłanów, o przeakcentowaniu spraw materialnych i administracyjnych kosztem tych duchowych w ich postępowaniu i posłudze.

B. Problem relacji międzypersonalnych w archidiecezji

Druga grupa najczęściej formułowanych wniosków synodalnych dotyczy relacyjności. Zarówno spotkania synodalne, jak i przesłane ankiety ujawniły ogromną potrzebę wzajemnego słuchania się, spotykania, szacunku, współpracy i pogłębiania relacji. Problem ten został zauważony szczególnie na poziomach relacji między kapłanami i świeckimi, ale także w samym gronie kapłanów oraz między świeckimi, zwłaszcza tymi działającymi w ruchach, we wspólnotach i w stowarzyszeniach.

1. Relacje między kapłanami i świeckimi

Temat ten wzbudzał w trakcie spotkań synodalnych najwięcej emocji. Z zebranych głosów wynika, że istnieje duży dystans między świeckimi a duchownymi, i to nie tylko w zakresie postaw i wzajemnych relacji, ale również w obszarze współuczestnictwa w sprawach wspólnoty i wspólnego zaangażowania w nich. Nie brakowało głosów opisujących bardzo dobre relacje kapłanów ze świeckimi. Wierni chwalili swoich duszpasterzy za życzliwość, dyspozycyjność i pracowitość. Pojawiły się takie głosy, jak: „Ksiądz w mojej parafii jest dostępny dla parafian po każdej Mszy św. Można do niego przyjść i być wysłuchanym”; „Nasz proboszcz jest dobrym organizatorem, potrafi zebrać wokół siebie parafian i mobilizować ich do konkretnych działań”. Również kilku kapłanów dzieliło się doświadczeniami swoich dobrych relacji ze świeckimi, deklarowali, że wspólnie z nimi tworzą rzeczywistość parafii.

Zdecydowana większość uczestników synodu zwraca jednak uwagę na brak otwartości ze strony księży, szczególnie proboszczów. Wierni żalą się, że proboszcz nie zna swoich wiernych, nie buduje z nimi bliższych relacji, patrzy na świeckich „z góry” i sam decyduje o najważniejszych sprawach w parafii. Świeccy nie czują się w swoich wspólnotach potraktowani podmiotowo. Wyrażają pragnienie, aby księża poświęcali więcej czasu na spotkania i rozmowy z nimi oraz liczyli się z ich zdaniem. Wielokrotnie w ankietach świeccy podkreślali potrzebę zwykłej, ludzkiej życzliwości i uśmiechu, ponieważ często doświadczają ze strony duchownych szorstkości, surowości i wielkiego

dystansu. Czują, że księży traktują Kościół jak swoją własność, w której to oni są uprawnieni do decydowania o wszystkim.

Kapłani z kolei patrzą na problem ze swojej perspektywy. Wielu z nich narzeka na brak zaangażowania świeckich, ich roszczeniowość i nakłanianie księży do odejścia od dyscypliny kościelnej (szczególnie w procesie przygotowania i dopuszczania do sakramentów świętych). Duchowni często czują się w swoich parafiach samotni, podkreślają, że jedynie wąska grupa wiernych chce wziąć współodpowiedzialność za sprawy parafii. W zebranych materiale synodalnym nie pojawiły się natomiast postulaty dotyczące jakiejś rywalizacji o władzę w Kościele między duchownymi i świeckimi. Częściej podkreślano pragnienie zachowania dotychczasowych ról, które wynikają ze stanów duchownego i świeckiego.

2. Relacje między kapłanami

W każdym dekanacie archidiecezji przeprowadzono kapłańskie spotkania synodalne. Spotkania te ukazały wielką potrzebę tego typu spotkań, podczas których w braterskiej atmosferze księży mogą poruszać kapłańskie i duszpasterskie problemy. Kapłani uznali, że byłoby najlepiej, gdyby w takich spotkaniach uczestniczyli biskupi. Oczekują od swoich biskupów bardziej ojcowskiej postawy i bliższego kontaktu. Rozumieją natomiast olbrzymią odpowiedzialność swoich przełożonych i ich coraz trudniejsze zadania w kierowaniu archidiecezją i sprawami personalnymi. Skarżono się także na duży indywidualizm księży, ich częste izolowanie się ze środowiska kapłańskiego. Zauważono, że kapłanów w archidiecezji dotyka coraz większa samotność; są dekanaty, w których wszyscy księży pracują na pojedynczych placówkach. Pojawiły się głosy o potrzebie tworzenia kapłańskich zespołów pastoralnych. Wskazano na potrzebę większej i wspólnej troski o księży chorych i starszych, aby nie czuli się odrzuceni i zostawieni sami ze swoimi problemami. Kilka krytycznych uwag dotyczyło braku spójnej, konsekwentnej i czytelnej formacji stałej. Bardzo często kapłani podkreślali pozytywną rolę comiesięcznych spotkań modlitewnych w dekanatach.

3. Relacje między wspólnotami kościelnymi

Jeśli chodzi o relacje między świeckimi, opinie uczestników synodu dotyczyły głównie problemu kontaktów między wspólnotami i ich współpracy. Zauważono pewną rywalizację między niektórymi grupami, wzajemne krytykowanie duchowości poszczególnych ruchów czy grup; ekskluzywizm i traktowanie własnych wrażliwości jako jedynie słusznych i najlepszych. Podkreślono konieczność budowania przestrzeni współpracy między ruchami i wspólnotami na poziomie diecezji, dekanatu i parafii. Poruszony został też problem sztywnego, bezwzględnego traktowania przynależności świeckich do parafii i braku akceptacji dla ich związku ze wspólnotami czy ruchami ponadparafialnymi czy też z innymi parafiami, np. przy okazji przyjmowania sakramentów świętych i katechezy parafialnej.

C. Wizja funkcjonowania Kościoła

Trzecia grupa wniosków synodalnych dotyczy samego funkcjonowania Kościoła. We wnioskach tych można wyodrębnić niektóre, najczęściej powtarzające się obszary. Są nimi: działalność ewangelizacyjna, działalność duszpasterska i sprawy funkcjonowania Kościoła jako instytucji. Gdyby ustalić kolejność omawiania tych obszarów według liczby zgłaszanych opinii, to najważniejsza ich część dotyczyła wizji duszpasterskiej, następnie spraw instytucjonalnych, a najmniej ważna – problematyki ewangelizacyjnej. Wśród zebranych głosów wciąż widać statyczną wizję Kościoła, przeważa opinia o konieczności zachowania tego, co jest. Mniejsze jest zainteresowanie podejmowaniem nowych działań ewangelizacyjnych czy misyjnych. Dużo uwagi poświęcono też sprawie spójnej wizji funkcjonowania Kościoła diecezjalnego. Należy podkreślić, że szczególnie podczas spotkań synodalnych, w tym również tych kapłańskich, pytania o wizję czy strategię działania Kościoła były jednymi z najtrudniejszych, a często pojawiały się opinie o braku takiej wizji czy pomysłu na uzdrowienie niektórych problemów życia Kościoła.

1. Spójna wizja funkcjonowania Kościoła na różnych jego poziomach

• Poziom diecezjalny

W głosach synodalnych odniesiono się do funkcjonowania diecezji na poziomie centralnym. Oczekuje się, że to na forum diecezji powinny być opracowywane programy duszpasterskie z jasno określonymi założeniami i celami. Programy te powinny być wieloletnie i konsekwentnie realizowane, tak aby działania archidiecezji nie były spontaniczne, jednorazowe ani akcyjne. W ramach centralnych instytucji diecezjalnych powinno być więcej synodalności, wspólnych spotkań, większą uwagę powinno się poświęcić koordynacji działań i samokontroli.

• Poziom dekanalny

W obliczu zmieniających się zewnętrznych uwarunkowań funkcjonowania Kościoła w archidiecezji częstochowskiej zauważono potrzebę tworzenia wizji pastoralnej i wspólnych działań duszpasterskich na poziomie dekanatów czy poszczególnych miast. Malejąca liczba wiernych i rozdrobnienie parafii stwarzają coraz częściej konieczność bardziej zintegrowanego duszpasterstwa dekanalnego. Chodzi zarówno o większą współpracę księży – bez zawężania ich zaangażowania tylko do własnej parafii – jak i o tworzenie wspólnot i inicjatyw duszpasterskich dla całego regionu czy dekanatu.

• Poziom parafialny

W głosach synodalnych pojawiły się również uwagi na temat skoordynowanej wizji parafii. Często jedynym czytelnym programem parafii jest przebieg roku liturgicznego, a co za tym idzie wyznaczone przez niego działania i uroczystości. Brakuje wspólnej wizji działań formacyjnych grup, inicjatyw duszpasterskich, charytatywnych, a nawet administracyjnych czy remontowych.

2. Obszar duszpasterski

Wiele uwag zebranych w materiale synodalnym dotyczy zagadnień czysto duszpasterskich. Tych głosów było tak dużo i były one tak różnorodne, że zostaną tu wyliczone te najczęściej powtarzające się:

- odejście od modelu parafii jako miejsca usług religijnych, a stworzenie z niej wspólnoty życia ludzi wierzących;
- większa otwartość parafii na zaangażowanie i obecność ludzi świeckich;
- poważne potraktowanie powoływania i funkcjonowania rad parafialnych;
- formacja duchowa i duszpasterska dorosłych przy parafiach;
- budowanie autentycznych wspólnot życia chrześcijańskiego przy parafiach;
- tworzenie przestrzeni do integracji wiernych w parafii i wzajemnego budowania więzi między nimi;
- troska o właściwą i pogłębianą formację Liturgicznej Służby Ołtarza;
- obowiązek tworzenia przy parafii przynajmniej jednej wspólnoty dla młodzieży;
- opracowanie i wdrożenie metod duszpasterskich i formacyjnych dla dzieci;
- przygotowywać świeckich do posług nadzwyczajnych szafarzy (były też głosy przeciwne tej posłudze) i innych rodzajów służb w parafii i w diecezji;
- większa troska o zintegrowaną formację animatorów i liderów wspólnot, włączenie ich do wspólnej troski o Kościół diecezjalny;
- bardziej ewangelizacyjne przygotowanie katechetów w archidiecezji;
- dostosowania formacji przyszłych księży do zmieniającej się rzeczywistości i mentalności ludzi, tak aby byli bardziej przygotowani do działalności misyjnej i ewangelizacyjnej;
- stosunkowo mało głosów dotyczyło charytatywnej posługi Kościoła.

3. Obszar instytucjonalny

Podczas spotkań synodalnych i w zebranych opiniach nie zabrakło też dyskusji i podjęcia tematów dotyczących spraw administracyjnych, materialnych i instytucjonalnych. Głosy te miały najczęściej charakter ogólnych postulatów, a rzadko propozycji konkretnych rozwiązań. Poruszono m.in. kwestie:

- przejrzystości finansowej w diecezji, parafiach i we wspólnotach;
- większego otwarcia się na świeckich w pracach instytucji diecezjalnych i parafialnych,
- bardziej nowoczesnego, zintegrowanego i efektywnego zarządzania majątkiem Kościoła;
- większych nakładów na działalność duszpasterską i ewangelizacyjną;
- stworzenia lepszej infrastruktury do działalności duszpasterskiej w parafiach (w wielu parafiach brakuje salek do spotkań dla wspólnot i grup, w wielu są one zaniedbane i źle wyposażone);

- lepszej jakości przekazu informacji o działalności Kościoła diecezjalnego (strona internetowa diecezji – jakość i obsługa; stworzenie aplikacji służących lepszej komunikacji między wiernymi).

4. Obszar ewangelizacyjny

Wspomniano już wyżej, że w materiale synodalnym stosunkowo mało było odniesień do działalności misyjnej i ewangelizacyjnej Kościoła. Nie znaczy to jednak, że głosy te nie były w ogóle obecne. Najczęściej formułowano je w postaci ogólnych haseł typu: „należy lepiej docierać do młodych”, „Kościół musi bardziej wyjść do niewierzących i tych, którzy odeszli z Kościoła”, „Kościół powinien być bardziej otwarty na zagubionych i poranionych”. Trudno było w ankietach i wśród głosów synodalnych znaleźć konkretne propozycje ewangelizacyjne. Te, które się pojawiły, dotyczyły m.in.: prowadzenia kursów Nowej Ewangelizacji, stworzenia w diecezji zespołów rekolekcyjno-ewangelizacyjnych dla lepszego przygotowania rekolekcji parafialnych, szkolnych i innych; utworzenia w archidiecezji funduszu ewangelizacyjnego, który wspierałby materialnie podejmowane inicjatywy ewangelizacyjne; wprowadzenia „warsztatów ewangelizacyjnych” w formacji seminarzystów, stałej formacji kapłanów i katechetów.

III. Perspektywy posynodalne na przyszłość

W podsumowaniu prac synodalnych w archidiecezji częstochowskiej i po całościowym przeanalizowaniu zebranych głosów synodalnych zauważono potrzebę kontynuowania duchowości i postawy synodalnej w Kościele częstochowskim. Mimo że w prace synodalne nie zaangażowało się wiele parafii i wspólnot, zostało wyraźnie zarysowane pragnienie dalszych tego typu spotkań. Synod sprowokował wiele środowisk kościelnych do poważnej refleksji nad aktualną sytuacją w Kościele oraz pokazał kierunek tych działań, oparty na wspólnej modlitwie, analizie sytuacji i wysunięciu wniosków. Byłoby zmarnowaniem podjętego wysiłku i oczekiwań, gdyby proces synodalny nie zakończył się choćby próbą nakreślenia możliwych kierunków działania i sformułowaniem konkretnych propozycji duszpasterskich.

Kontynuowanie metody synodalności

Pierwszym z wniosków jest konieczność kontynuowania tego typu spotkań we wszystkich gremiach archidiecezji częstochowskiej. Wydaje się potrzebny wspólny, stały i systematyczny zamysł nad Kościołem w gronie instytucji kurialnych, we wspólnotach kapłańskich, w parafiach, ruchach i stowarzyszeniach.

Formacja świeckich

Po przeprowadzeniu w ramach procesu synodalnego w archidiecezji dwóch dużych spotkań z animatorami synodalnymi rysuje się konieczność kontynuowania tych spotkań. Entuzjazm i wyczuwalna troska o Kościół świeckich przedstawicieli poszczególnych parafii i wspólnot ukazuje potrzebę odtworzenia stałej i zintegrowanej

formacji świeckich w archidiecezji. Ich początkowe spotkania formacyjne powinny się przekształcić w coś w rodzaju Diecezjalnego Centrum Formacji Świeckich. Funkcję tę dotychczas wypełniał Wyższy Instytut Teologiczny w Częstochowie, który przygotowuje świeckich do posługi w ramach studiów okołoinstytutowych. Zauważono jednak, że przygotowanie to miało charakter zbyt akademicki, a za mało praktyczny. W dzisiejszych czasach świeccy bardziej niż tylko wykładów potrzebują praktycznych zajęć z duchowości, kursów ewangelizacyjnych i formacji, które przygotowałyby niektórych z nich do posług lektora, akolity i katechisty. Należy szczególnie przemyśleć w archidiecezji kwestię przygotowania do posługi katechisty, aby uformować ludzi świeckich do skuteczniejszej i pełniejszej współpracy z kapłanami w ramach katechezy parafialnej.

Rady parafialne

Za najbardziej podstawowe wspólnoty, które angażują świeckich w życie parafialne i włączają ich do współodpowiedzialności za Kościół, uznano rady parafialne. Należy kontynuować dążenie do tego, aby przy każdej parafii powstawały rady parafialne, powołane do istnienia zgodnie z przepisami i działające zgodnie z ich przeznaczeniem i funkcją, a nie tylko z pozoru. Na poziomie archidiecezji należy stworzyć konkretny program formacji członków rad parafialnych, aby przekazać im wiedzę o kompetencjach i możliwościach ich działania.

Stać formacja kapłanów

Wydaje się, że równie pilne zadanie dotyczy stałej formacji kapłanów. Wielkie wołanie o sacrum w Kościele i życie duchowe kapłanów skłania do refleksji nad udoskonaleniem formacji księży po seminarium. Z głosów synodalnych wyłania się konieczność odbudowy duchowej formacji księży.

Opcja na rzecz rodziny

Jako kluczowe środowisko, któremu w sposób priorytetowy powinno się poświęcić uwagę w działalności Kościoła, wymieniono rodzinę. To w niej skupiają się wszelkie problemy związane z wiarą. To w rodzinie kształtuje się wiara dzieci i młodzieży, to rodziny są domowymi Kościołami i stanowią niezbędny fundament dla duszpasterskiej działalności Kościoła. W archidiecezji powinno się w jeszcze większym stopniu podjąć zorganizowane działania na rzecz ewangelizacji i formacji rodzin.

Częstochowa, 15 czerwca 2022 r.